

Dziś wieczorem rozegrany zostanie mecz Bologna-Roma. Piłkarze odrobiją w ten sposób zaległą pierwszą kolejkę i oficjalnie zakończą piłkarski rok 2011. Giallorossi i Rossoblu do tej pory zmierzyli się 24 razy w Serie A. Jakie były efekty?

W 24 ligowych spotkaniach Roma wygrała 13 razy, 5 razy górą była Bologna, a 6 spotkań zakończyło się remisem. W ubiegłym sezonie Totti i jego koledzy na Stadio Dall'Ara wywalczyli trzy oczka, a mecz skończył się wynikiem 0-1. Bramkę zdobył De Rossi w 45 minucie spotkania.

Wydaje się, że w meczach z Bologną amuletem na szczęście Romy jest Francesco Totti. Jeśli tylko wpisywał się na listę strzelców, to Bologna nigdy nie wygrywała – 5 wygranych i 1 remis na wyjeździe. Po raz ostatni kapitan strzelił bramkę Bologni 5 kwietnia 2009 roku. W meczu na Olimpico Totti trafił aż dwa razy, a mecz skończył się wynikiem 2-1. Bramkę dla rywali zdobył Marazzina. W lidze Totti strzelił 7 bramek w 19 spotkaniach z Bologną. Wygrał 8 razy, zremisował 6 i przegrał 5. Cztery z tych porażek Totti musiał przełknąć na terenie przeciwnika, a tylko jedną na Olimpico.

Szczęście Giallorossim przynieść też może De Rossi. W meczach zagranych przeciw Bologni z De Rossim w pierwszym składzie, Roma nigdy nie przegrała. Do tej pory pomocnik Romy zagrał z Rossoblu 6 razy i może się poszczycić pozytywnym bilansem. Na wyjeździe piłkarz zapisał na swoim koncie 2 wygrane i jeden remis, strzelając przy tym bramkę 30 stycznia 2011, co dało Romie wygraną w mroźnej Bologni.

O miano najlepszego snajpera pokusi się może Di Vaio. Napastnik Bologni strzelił do tej pory 7 bramek w 17 meczach z Romą. Okazuje się także, że Giallorossi to jego ulubiona ofiara, choć sam bilans spotkań nie jest aż tak dobry: 3 wygranych, 4 remisy i 10 porażek. Ostatniom razem Di Vaio strzelił Romie w meczu w rundy jesiennej ubiegłego sezonu. 19 września 2010 na Stadio Olimpico rywalizacja zakończyła się wynikiem 2-2, po 2 trafieniach Di Vaio, jednej bramce Borriello i samobójczym trafieniu Rubina. Ale tylko te 2 bramki Di Vaio strzelił Romie, grając z barwami Bologni. Pozostałe pięć trafień zanotował na swoim koncie, kiedy grał w Juventusie (2 w jednym meczu) i w Parmie (3).

Z kolei bramkarz Bologni zmierzył się z Romą pięć razy, ale nigdy nie udało mu się wygrać. W jego osobistym bilansie mamy jeden remis i 4 przegrane w czasach, gdy bronił jeszcze barw Bari. Będzie to jego debiut między słupkami Rossoblu. Gracz może się jednak pochwalić, że dwa razy „zaczarował” Tottiego wykonującego rzut karny. Miało to miejsce w ubiegłym sezonie, zarówno w meczu rundy jesiennej, jak i wiosennej. 12 grudnia 2010 roku mecz Roma-Bari zakończył się wynikiem 1-0, a bramkarz z Belgii obronił strzał Tottiego z 11 metrów. Z kolei 1 maja 2011 w spotkaniu Bari-Roma 2-3, strzał Tottiego z karnego w 84 minuty odbił się od słupka bramki Bari

Autor: kaissa